



Marcin **Przychodniak**, Jędrzej **Czerep**, Wojciech **Wojtasiewicz**

Do ambasady ChRL w Trypolisie wróci chiński chargé d'affaires

Chiński przedstawiciel ma działać przede wszystkim na rzecz zwiększenia handlu między Chinami a Libią.

Dyplomata z Chin ma pojawić się w Trypolisie w połowie listopada br. i wspomagać uruchomienie bezpośredniego lotniczego połączenia towarowego między Libią a ChRL. Oprócz tego Libia chciałaby wprowadzenia przez ChRL ułatwień wizowych dla Libijczyków, a także zniesienia ceł nałożonych w 2022 r. Wyrazem libijskich starań o wzmocnienie współpracy gospodarczej z Chinami ma być również, planowane do końca bieżącego roku, forum inwestycyjne z udziałem chińskich firm zorganizowane w Libii. **Działania ChRL to wyraz realizacji strategicznego partnerstwa między obydwojoma państwami podpisanego we wrześniu 2024 r.** na marginesie spotkania Forum na rzecz Współpracy Chin–Afryka (FOCAC). Stała obecność dyplomatyczna Chin w Trypolisie będzie w tym kontekście wyrazem ich priorytetowego podejścia do Rządu Jedności Narodowej, ale nie oznacza zerwania kontaktów z siłami dowodzonymi przez generała Chalifę Haftara, faktycznie kontrolującymi większą część terytorium państwa.

Trump grozi Nigerii interwencją zbrojną

Interwencja miałaby być odpowiedzią na rzekome „ludobójstwo chrześcijan”, co jest określeniem nieadekwatnym do złożonego kontekstu przemocy w tym kraju.

Znaczna część Nigerii doświadcza przemocy grup zbrojnych, m.in. ekstremistycznych, jak dwa rywalizujące ugrupowania wywodzące się z tzw. Boko Haram (północny wschód) i grupa Lukurawa (gałąź Państwa Islamskiego – Sahelu; region Sokoto), przestępczych (np. stan Zamfara), pasterskich (tzw. pas środkowy) oraz tych wyrosłych z grup samoobrony przeciw powyższym. Bywa, że ofiarami radykalnych islamistów padają wspólnoty chrześcijańskie, jednak ci sami sprawcy częściej atakują muzułmanów (w tym meczety, targowiska). Istotniejszy jest kontekst rywalizacji o zasoby, ziemię czy podporządkowanie radykalnej ideologii. Państwo nigeryjskie nigdy nie wspierało ekstremizmu, przeciwnie – jest również jego ofiarą i próbuje mu się przeciwstawić. Wywodzące się z szariatu regulacje obowiązujące w 12 północnych stanach Nigerii nie dotyczą niemuzułmanów. **Intensywny lobbying na rzecz powstrzymania „ludobójstwa chrześcijan” pojawił się w kręgach proizraelskich i prawicowych w USA dla odwrócenia uwagi od oskarżeń kierowanych wobec Izraela w związku z działaniami w Strefie Gazy.** Jednocześnie presja może być reakcją na źle odebrane posunięcia władz Nigerii z ostatnich tygodni: w trakcie Zgromadzenia Ogólnego ONZ nigeryjski wiceprezydent zdecydowanie poparł dążenia palestyńskie, Nigeria odmówiła też przyjęcia przestępców wydalanych z USA.

Prezydent Tanzanii zaprzysiężona pomimo protestów

Inauguracja prezydent Samii Suluhu odbyła się 3 listopada w Dodomie – na terenie wojskowym, bez widowni, w obecności zaledwie czterech głów państw. Świadczy to o napiętej sytuacji po aktach powybiorczej przemocy, w których zginęło ok. 500 osób.

Wybory przypieczętowały autorytarny zwrot prezydent Suluhu, którego wyrazem był głośny proces o zdradę opozycjonisty Tundu Lissu, lidera partii Chadema. Miał on symboliczne znaczenie, gdyż obejmując władzę w 2021 r. po zmarłym Johnie Magufulim, Suluhu obiecywała poszerzenie wolności obywatelskich. Zaprosiła wówczas Lissu do powrotu z emigracji i zniósła zakaz wieców politycznych. Jednak otwarcie okazało się krótkotrwałe. Zaostrzenie kursu objęło m.in. zacieśnienie współpracy z przywódcami Kenii i Ugandy dla wspólnego prześladowania krytyków. W czerwcu np. służby tanzańskie aresztowały i torturowały kenijski dziennikarza Boniface’a Mwangi, po czym porzuciły go na granicy kenijskiej. Powszechne oburzenie budził też widok kawalkad kilkudziesięciu pojazdów towarzyszących przejazdowi prezydenckiej limuzyny.

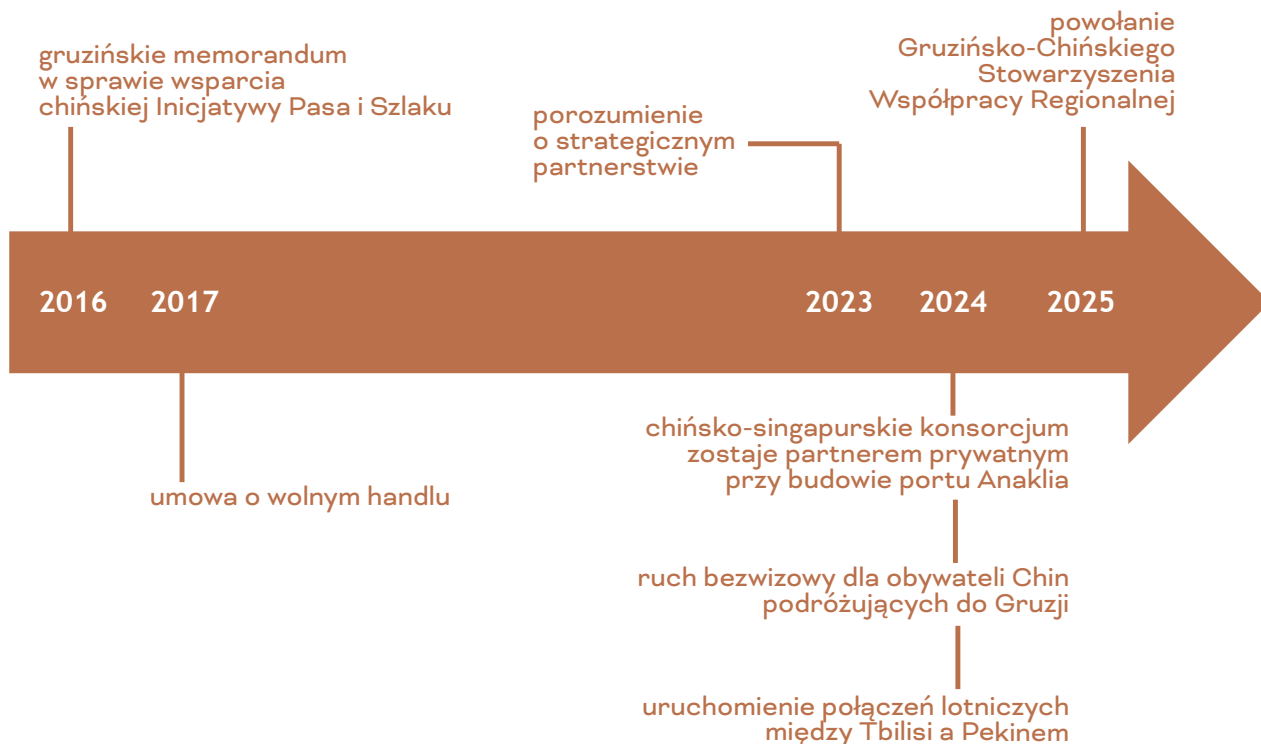
W tym kontekście ogłoszenie, że w wyborach z 29 października Suluhu uzyskała 98% głosów, uznat za niewiarygodne nawet regionalny blok SADC, zazwyczaj unikający krytyki rządzących. Choć po zaprzysiężeniu dało się odczuć stopniowe uspokojenie sytuacji na ulicach, mandat prezydent Suluhu będzie kontestowany, a kolejne gwałtowne wystąpienia są prawdopodobne.

Chiny i Gruzja ponownie zacieśniają stosunki

Władze obu państw podpisały szereg umów rozszerzających zakres dwustronnej współpracy. **To kolejna oznaka zbliżenia Gruzji z Chinami przy jednoczesnym pogarszaniu się jej stosunków z Zachodem.**

Gościem honorowym dorocznego China International Import Expo w Szanghaju była Gruzja, której premier Irakli Kobachidze uczestniczył w otwarciu wydarzenia 5 listopada br. Dzień wcześniej spotkał się z nim również jego chiński odpowiednik Li Qiang, a na poziomie ministerialnym oba państwa podpisały umowy dotyczące m.in. handlu, sztucznej inteligencji, rolnictwa, ochrony środowiska, kultury i lotnictwa. Kolejny przejaw instytucjonalizacji współpracy dwustronnej jest konsekwencją porozumienia z 2023 r. o strategicznym partnerstwie. Ponadto w ostatnich latach Gruzja wprowadziła ruch bezwizowy dla obywateli Chin, rozpoczęła nauczanie języka chińskiego w szkołach i uruchomiła bezpośrednie loty między Tbilisi a Pekinem. Chiny są postrzegane jako atrakcyjny handlowo-inwestycyjny partner przez gruzińskie władze, konsolidujące od miesięcy swoje autorytarne rządy. W ich percepcji chińskie inwestycje (m.in. rozbudowa sieci dróg i konstrukcja głębokiego portu Anaklia) mają uzupełnić luki powstałe po wstrzymaniu środków pomocowych przez USA i UE. Wizyta gruzińskich władz w Chinach zbiegła się w czasie z dorocznym raportem Komisji Europejskiej na temat rozszerzenia, w którym Gruzja została określona państwem kandydatem do członkostwa tylko z nazwy, a jej władze uznane winnymi wstrzymania integracji ich kraju z UE.

Historia gruzińsko-chińskiej współpracy



Źródło: Opracowanie PISM